

Sygnatura akt VI Ka 579/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 lutego 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Janusza Banacha Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2018 r.

sprawy **M. C.** ur. (...) w J.

syna S. i D.

oskarżonego z art. 209§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 marca 2017 r. sygnatura akt IX K 1445/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, 636 § 1 kpk

1. zmienia punkt 1 zaskarżonego wyroku, w ten sposób iż:

a. uznaje, że czyn przypisany oskarżonemu polegał na uchylaniu się w okresie od 18 września 2015 roku do stycznia 2016 roku od obowiązku alimentacyjnego względem córki B. M. – określonego co do wysokości postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 września 2015 roku – sygn. akt IV RC 81/15 na kwotę 300 (trzysta) złotych począwszy od dnia 1 września 2015 roku, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość czterech świadczeń okresowych, zaś uprawniona narażona została na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co wypełnia znamiona występkę z art. 209 § 1 i § 1a kk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 maja 2017 roku),

b. za podstawę prawną orzeczenia o karze przyjmuje art. 209 § 1a kk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 maja 2017 roku);

2. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

3. zasądza od oskarżonego M. C. na rzecz małoletniej oskarżycielki posiłkowej B. M. – reprezentowanej przez matkę K. M. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 160 (sto sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VI Ka 579/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się skuteczna jedynie o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało zmienić pkt 1 zaskarżonego wyroku poprzez:

a) uznanie, że czyn oskarżonego polegał na uchylaniu się w okresie od 18 września 2015 r. do stycznia 2016 r. od obowiązku alimentacyjnego względem córki B. M. – określonego co do wysokości postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 września 2015 r. – sygn. akt IV RC 81/15 na kwotę 300-zł począwszy od dnia 1 września 2015 r., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość czterech świadczeń okresowych, zaś uprawniona narażona została na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co wypełniło znamiona występku z art. 209 § 1 i §1a kk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 maja 2017 r.);

b) przyjęcie za podstawę prawną orzeczenia o karze art. 209 §1a kk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 maja 2017 r.).

Na wstępie jednak potrzeba było ustosunkować się do podniesionych przez obrońcę zarzutów nieprawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz błędnych ustaleń faktycznych.

Skarżący nie ma tu racji. Sąd odwoławczy nie doszukał się bowiem najmniejszych podstaw do odmiennej anizeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, ani też do podważenia trafności ustaleń poczynionych przez Sąd merytoryczny.

Sąd Rejonowy starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie odwodowe, a wyczerpująco zgromadzone dowody poddał następnie wnikliwej analizie oraz ocenie, wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego. Również ocena prawna tychże faktów dokonana na gruncie przepisów obowiązujących w chwili orzekania w instancji rozpoznawczej nie budziła najmniejszych zastrzeżeń. W ich świetle istniały pełne podstawy do przypisania M. C. występku z art. 209 § 1 kk (w brzmieniu ustawy obowiązującej przed dniem 31 maja 2017 r.).

Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu jurysdykcyjnego zaprezentowany w części sprawozdawczej zapadłego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Nie przekroczono zarazem ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono uchybień tego rodzaju, że mogłyby one spowodować konieczność uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do rozpoznawania ponownego.

Sąd I instancji wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę i należycie wytłumaczył z jakich przyczyn dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Także pisemne motywy wyroku w zupełności odpowiadają wszelkim wymogom formalnym zakreślonym przez obowiązujące przepisy prawa, co umożliwia kontrolę odwoławczą.

Nie są trafne wywody obrońcy jakoby M. C. regularnie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego już po 18 września 2015 r. – kiedy to zapadło postanowienie o zabezpieczeniu, jak również teza o chybionym sposobie odczytania, czy też interpretacji przez Sąd Rejonowy wyjaśnień oskarżonego oraz pozostałych dowodów.

Z wyjaśnień M. C. przedstawionych w postępowaniu przygotowawczym wprost wynikało bowiem (vide: k-44), że „w okresie od stycznia 2015 r., kiedy to urodziło się dziecko do stycznia 2016 r. nie leżał on na jego utrzymanie, gdyż nie był pewien, czy to jego dziecko”.

Jak podnosił następnie prosił wręcz K. M., aby „założyła” w sądzie sprawę o ustalenie ojcostwa. Przez wspomniany okres nie kontaktował się natomiast z dzieckiem i nie wysyłał żadnych prezentów ani pieniędzy. Dopiero po rozprawie w sądzie ustalił ze swym adwokatem, iż „nadpłaci” te pieniądze do czterech miesięcy, jednak „do dnia dzisiejszego” tego nie uczynił (wyjaśnienia złożone zaś zostały dnia 26 października 2016 r.).

Oskarżony tłumaczył, że przyczyną tego stanu rzeczy był brak uzyskania zwrotu podatku, o czym informował K. M..

Cytowane wyjaśnienia zostały włączone w poczet materiału dowodowego w następstwie ich odczytania na rozprawie głównej w trybie art. 389 § 1 kpk.

Do identycznych wniosków prowadziła analiza dowodów wpłat świadczeń alimentacyjnych, jakie zebrano w toku procesu. Najwcześniejsza wpłata pochodziła dopiero z początku lutego 2016 r. W świetle owych dokumentów można było ponad wszelką wątpliwość ustalić, iż M. C. przystąpił do systematycznej realizacji obowiązku alimentacyjnego w praktyce w kwietniu 2016 r. Świadczenia te uregulowane zostały po raz pierwszy - jak już wspomniano – w lutym 2016 r., w marcu nie były zapłacone, a płatności ponowiono następnie począwszy od kwietnia tegoż roku. Jeśli zatem oskarżony dokonał nawet owych „nadpłat”, to miały one miejsce najwcześniej od kwietnia 2016 r., zatem już po okresie objętym zaskarżonym wyrokiem.

W żadnej mierze nie mogłyby one oznaczać regularnego i terminowego wywiązywania się ze świadczeń alimentacyjnych względem małoletniej córki za okres 18 września 2015 r. – styczeń 2016 r., a co najwyżej w rachubę wchodziłoby jedynie naprawienie szkody. M. C. jednakże – o czym była już mowa – przeczył jednak, by „wyrównanie” zaległości nastąpiło do dnia 26 października 2016 r. (do daty przesłuchania w charakterze podejrzanego w dochodzeniu).

Na podobne konstatacje pozwalały też zeznania świadka K. M., która już w postępowaniu przygotowawczym (vide: k-13) jednoznacznie wskazywała na jedną tylko wpłatę alimentów przez oskarżonego przed lutym 2016 r. – a to w październiku 2015 r. w kwocie 300-zł.

Ta jedyna wpłata w niczym nie zmieniała jednak postaci rzeczy, gdyż świadczenia alimentacyjne nie zostały uregulowane za miesiące: wrzesień, listopad i grudzień 2015 r., a nadto za styczeń 2016 r. Nie istniały jakiegokolwiek dowody (łącznie z wyjaśnieniami oskarżonego) mogące potwierdzić – jak w apelacji utrzymuje obrońca, iżby płatności następowały również za okres naprowadzony wyżej.

M. zaś tę wersję powtórzyła również przed Sądem I instancji (vide: k 88-89) wskazując, że M. C. po zapadnięciu postanowienia zapłacił alimenty tylko raz – „pod koniec roku 2015”, a powyższą nieścisłość skorygowano w drodze odczytania zeznań początkowych w oparciu o art. 391 § 1 kpk.

Podsumowując, ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, iż oskarżony uchylał się w okresie pomiędzy wrześniem 2015 r., a styczniem 2016 r. od obowiązku alimentacyjnego były zatem, co do zasady trafne. Jednorazowa zapłata w październiku 2015 r. niczego w praktyce nie zmieniała, gdyż „ciągłość” niealimentacji przez okres najmniej trzech miesięcy nie została w ten sposób przerwana.

M. C. opisał przyczyny omawianego stanu rzeczy – „brak uzyskania zwrotu podatku”. Prowadził natomiast w rzeczonym czasie działalność gospodarczą. Tym samym z pewnością dysponował on realnymi możliwościami wywiązywania się z powinności alimentacyjnej wobec córki – choćby nawet w mniejszym niż ustalony sądownie rozmiarze w skali miesiąca, lecz systematycznie i regularnie. Świadczyłoby to o jego dobrej woli. Nic takiego jednak nie uczynił.

Z dniem 31 maja 2017 r. nastąpiła zmiana brzmienia przepisu art. 209 kk. Zasadą w takich przypadkach (tj. popełnienia przestępstwa jeszcze pod rządami ustawy „starej”) jest – zgodnie z art. 4 § 1 kk – stosowanie ustawy „nowej”. Ustawę obowiązującą poprzednio stosuje się jedynie wówczas, gdy jest ona względniejsza dla sprawy.

Sąd jurysdykcyjny wyrokował oczywiście jeszcze w czasie obowiązywania art. 209 kk w poprzednim brzmieniu. Z zagadnieniem porównania kwestii względności ustaw zetknął się natomiast – w obliczu nieprawomocności wyroku – Sąd odwoławczy. Doszedł on do przekonania, iż przepis obowiązujący w czasie popełnienia rozpatrywanego występkę w żadnej mierze nie jest korzystniejszy in concreto dla oskarżonego, a zatem zastosował art. 209 kk w aktualnym brzmieniu, modyfikując opis czynu przypisanego M. C. i jego kwalifikację prawną.

Obecnie przepis art. 209 kk nie zawiera w sobie znamienia „uporczywości” wyrażonego wprost, lecz nadal jest tu pojęcie „uchylania się” (zatem nie tylko „niepłacenia”), które już samo w sobie – pod względem znaczeniowym – zawiera element złej woli sprawcy i taką złą wolę oznacza. Uchylanie się M. C. od obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniej córki w realiach faktycznych badanego przypadku wobec istnienia po stronie oskarżonego możliwości wywiązywania się z niego (co poruszono wcześniej), przy równoczesnym istnieniu elementu złej woli – nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego. Tak samo – narażenie uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Pisano o tym w części sprawozdawczej zaskarżonego wyroku i Sąd odwoławczy ów punkt widzenia podziela.

Z kolei, dodatkowe znamię wprowadzone w znowelizowanym przepisie, to jest w postaci konieczności stwierdzenia wysokości świadczeń alimentacyjnych orzeczeniem sądu (między innymi), jak i znamię spowodowania zaległości będących równowartością trzech świadczeń okresowych – zostały wkomponowane wręcz w opis czynu zarzucanego, jak i przypisanego oskarżonemu zapadłym wyrokiem. Pierwsze – wprost i bezpośrednio, drugie zaś w drodze sprecyzowania okresu uchylania się od alimentów. Sąd Okręgowy nie dokonywał zatem żadnych nowych, a niekorzystnych dla M. C. ustaleń faktycznych – niezgodnie z kierunkiem zaskarżenia – tj. wyłącznie na korzyść oskarżonego.

Wszelkie ustalenia faktyczne Sądu merytorycznego i elementy opisu przypisanego przestępstwa zawarte w dyspozycji zaskarżonego wyroku – odpowiadały przeto nowym znamionom występkę z art. 209 § 1 i § 1a kk przewidzianym w znowelizowanym przepisie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, wskazał i ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na wybór rodzaju i rozmiaru kary. Odpowiada ona stopniowi zawinienia oskarżonego i adekwatna jest do stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przezeń czynu. Wysokość jednej stawki dziennej grzywny nie przekracza ponadto finansowych i majątkowych możliwości M. C.. Kara samoistnej grzywny nie wykazuje przeto cech represji nadmiernej.

Sąd Okręgowy zmienił tu jedynie podstawę prawną wymierzenia kary dostosowując ją do przepisów obecnych. Orzeczona kara spełni zatem należycie swe cele zapobiegawcze, wychowawcze i w sferze kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W pozostałej – niezmienionej części wyrok jako słuszny utrzymany został w mocy.

O należnościach oskarżycielki posiłkowej oraz o wydatkach postępowania odwoławczego i opłacie za drugą instancję orzeczono jak w pkt 3 i 4 wyroku niniejszego.